Nr. 125 SOSNOWIEC piątek dnia 7 czerwca 1918 roku. Rok XIII.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 4,50, miesięcznie 1,50 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 5,25, miesięcznie 1,75 Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50 Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartlnie kor. 7.50 miesięcznie 2 50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.80, po tekście III str. 85 fen. Nadesłane w tekście Mk. 2.00. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 60 fen. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Wiadomości kościelne.

W kościołku Serca Jezusowego.

7 czerwca w piątek z powodu uroczystości Najśl. Serca Jezusowego odprawione będą w kościołku nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakr. Wotywa z nauką o godz. 9 rano. Suma z kazaniem i procesją o godz. 11 rano. Nieszpory z konkluzją o godz. 6 po poł.

Zjazd przedstawicieli instytucji dobroczynnych.

Kiełkująca od szeregu lat idea ujednostajnienia akcji dobroczynnej i ratowniczej w całym kraju przybiera obecnie kształty realne dzięki inicjatywie Rady Głównej Opiekuńczej, zwołującej w tej sprawie zjazd ogólnokrajowy do Warszawy.

Zjazd odbyć się ma w dniach 15, 16 i 17 czerwca. Udział w nim wziąć mają delegacje wszystkich instytucji dobroczynnych i ratowniczych w kraju, przedstawiciele instytucji państwowych, społecznych i wyznaniowych, wreszcie ci z pośród wybitniejszych działaczów, którzy w sprawie, stanowiącej przedmiot zjazdu, służyć mogą swą cenną radą i pomocą

Uzyskane od władz pozwolenie na zjazd niewątpliwie przyczyni się do liczniejszego obesłania zjazdu przez instytucje prowincjonalne, których udział — ze wszechmiar pożądany — nada zapoczątkowanej akcji tem większą powagę i tem łatwiej zespoli wszystkie siły do wspólnego im celu.

Zjazd poza ujednostajnieniem i ustaleniem zasad akcji dobroczynnej i ratowniczej ma na celu stworzenie centrali regestracyjnej i statystycznej oraz obmyślenie środków finansowych dla instytucji, zagrożonych w swym bycie, a tak w czasach obecnych potrzebnych i ważnych.

Komisja organizacyjna zjazdu opracowała w szeregu narad szczegółowy program obejmujący omówienie dotychczasowej działalności ratowniczej i dobroczynnej na obu terenach okupowanych.

Na tej ogólnej kanwie obrad znajdą się następnie takie referaty, jak rola i udział kobiet w akcji ratowniczej oraz pomoc wsi dla miast.

Budowanie Polski bez ujednostajnionej pomocy tych, którzy w najdawniejszych czasach pracowali dla lepszej przyszłości kraju, którzy w trudnych warunkach nieśli ogółowi pomoc w zastępstwie nieczułego na nasze niedole państwa, — jest nie do pomyślenia — dlatego inicjatywę zjazdu podjąć należy z całym zapałem. Nie może na nim braknąć przedstawicieli ani jednej instytucji, nie może nie być na nim reprezentowany ani jeden zakątek kraju, pomocy dobroczynnej i ratowniczej potrzebujący, aby zjazd był istotnie ogólnokrajowy, aby postulaty jego były głosem całego kraju, aby podejmowana przezeń akcja była wyrazem usiłowań ogółu.

Biuro zjazdu mieści się w gmachu Rady Głównej Opiekuńczej — Jasna 32.

Z Lublina.

Strejk w fabrykach metalowych. — Kuchnie robotnicze. — Polski Związek pracownic igły. — Prasa lubelska. — Towarzystwo wydawnicze dla włościan. — Ciężki przednówek. — Towarzystwo „Przednówek" z półtora miljonowym kapitałem. — Straż kresowa.

Strejk w lubelskich fabrykach metalowych trwa w dalszym ciągu. Jest to dalszy ciąg fali strejkowej od dłuższego czasu przepływającej przez nasze miasto. W jednym z ostatnich numerów „Ziemia Lubelska" wykazuje nienormalne, rujnujące przemysł i gospodarkę społeczną cechy lubelskiego ruchu strejkowego, krycie się za nim anarchicznych dążeń obozu socjalistycznego i wzywa ogół tutejszy do podcięcia tych dążeń przez zapewnienie robotnikom należnych warunków aprowizacyjnych.

Obecnie w tym kierunku działa tylko zarząd miejski przez wspieranie 11 kuchni robotniczych i ludowych, wydających codziennie tysiące tanich i bezpłatnych obiadów. Jest to jednak akcja filantropijna, nie zaspakajająca zasadniczych potrzeb warstwy robotniczej.

Polski związek zawodowy pracownic igły i handlowych rozwija się bardzo pomyślnie, zwłaszcza w zakresie akcji kooperatywnej. Związek przygotowuje też wystąpienie do pracodawców o poprawienie warunków pracownic.

Zanotować należy parę nowych szczegółów o prasie lubelskiej. Socjalistyczny „Dziennik Lubelski" przechodzi w stan zaniku. Z pisma dwa razy dziennie wychodzącego zamieniony został w ostatnich dniach na małe pisemko raz na dzień wydające jedną kartkę.

Niezadługo ma zacząć wychodzić w Lublinie nowe pismo p. t. „Myśl współdzielcza".

Tutejsze organizacje rolne i współdzielczo-budowlane zamierzają stworzyć T-wo wydawnicze, któreby objęło wydawanie pisma włościańskiego „Strzecha", oraz popularnych broszur dla włościan.

Zbliżający się przednówek i pogarszające się stale ogólne warunki produkcji i życia dają się odczuwać w postaci braku szeregu produktów pierwszej potrzeby, oraz w szybkim wzroście cen. W związku z przednówkiem generalne gubernatorstwo wydało w zakresie aprowizacji i wywozu szereg nowych zarządzeń. Obrót handlowy ziemniakami w obrębie poszczególnych powiatów przez producentów jest wzbroniony. Obrót handlowy ziemniakami z powiatu do powiatu, dozwolony jest tylko za zgodą intendentury. Kupno owoców i jarzyn z wolnej ręki jest zabronione. Kupno ich i wywóz dozwolone jest tylko za pośrednictwem upoważnienia przez gen. gub. zakładu w Lublinie. Urodzaje w tym roku zapowiadają się bardzo dobrze. Zbiory ze względu na wczesną wiosnę będą znacznie przyspieszone.

W Zamościu powstało T-wo akcyjne „Ziemianin" z początkowym kapitałem zakładowym w kwocie 150.000 koron. Operacje T-wa będą miały sprawy dotyczące kredytu i bezprocentowych pożyczek w Patronacie. Stowarzyszenie budowlane we wszystkich tych zakresach rozwija już bardzo żywą działalność.

Straż Kresowa przeznaczyła kwotę 32000 kor., jako zapomogę dla Patronatu Stowarzyszeń budowlanych na obsadzenie i utrzymanie instruktorów-techników budowlanych w Ziemi Chełmskiej, oraz tamże jednego ceramika, któryby objeżdżał i lustrował cegielnie i dachówczarnie świeżo organizujących się tam Stow. budowlanych.

Pożar Tomaszowa lubelskiego.

Straszny pożar nawiedził powiatowe miasto Tomaszów lubel., liczący obecnie przeszło 6 tysięcy mieszkańców i obrócił w perzynę prawie trzy czwarte miasta.

Pożar wybuchł około godz. 2 w nocy 28 maja w drewnianym budynku, położonym niedaleko synagogi w najgęściej zabudowanej części miasta. Pół godziny niemal upłynęło od wszczęcia pożaru, zanim kilkunastu z zawiązanej tu niedawno straży ogniowej zabrało się do gaszenia ognia. Ogień rozszerzał się z niezmierną szybkością, znajdując łatwy żer w drewnianych i gęsto zabudowanych domach. Przytem okazał się najzupełniejszy brak wody tak więc pożar rozlewając się coraz szerzej, objął wielką murowaną bóżnicę i szkołę, w nieubłaganym pochodzie dotarł do rynku i po porządku niszczył wszystkie składy i sklepy; następnie spłonęły murowane domy głównej ulicy Lwowskiej, Zdawało się, że całe miasto, a z niem i piękny, stary modrzewiowy kościół zginie. Ale na szczęście wiatr zmienił się w kierunku dużego placu niezabudowanego i to umożliwiło uratowanie reszty miasta. Po godzinie 10 rano pożar przestał się rozszerzać, a tylko nadal przetrawiał to, co przedtem objął.

Ogień powstał skutkiem nieostrożności w domu, gdzie tajemnie nocami pędzono spirytus.

Około 200 budynków zamieniło się w gruzy; szkielety kominów ciągną się dalekimi szeregami wzdłuż i wszerz, a pod nimi zwęglone szczątki domów i sprzętów. Kilka tysięcy mieszkańców, prawie wyłącznie żydów zostało bez dachu.

Ostatnie wiadomości.

Sosnowiec, dnia 6 czerwca

Żądania Białorusi.

GENEWA, 5 czerwca. Rada Białorusi ogłasza niezależność kraju i żąda prowincji Mohylowskiej, Kowieńskiej, Smoleńskiej i Czeruihowskiej, jak również części prowincji Mińskiej, jako należących do Białorusi.

Przez tę deklarację zerwane zostają więzy, łączące Białoruś z Wielkorosją.

Zaakceptowanie traktatu.

SZTOKHOLM 6 cz. Wczoraj popołudniu sejm finlandzki akceptował po trzeciem czytaniu traktat pokojowy pomiędzy Finlandją i Niemcami.

Okólnik Lenina.

WIEDEŃ, 6 czerwca. Z Moskwy donoszą, że Lenin wystosował do wszystkich sowietów następującą depeszę okólną:

Niesłychana katastrofa grozi Petersburgowi. Niema tam chleba. Ludność czerwonej stolicy żywi się jedynie kartoflami i sucharami, ale i to się kończy. Rewolucyjny Petersburg umiera z głodu. Kontrrewolucja skorzystała z tego i podburza robotników przeciwko rządowi sowietow. Uczyńcie wszystko, aby uratować Petersburg od śmierci głodowej.

Bezpartyjna rada narodowa Gruzji.

BERN 6. 6. W Tyflisie zorganizowała się bezpartyjna rada narodowa Gruzji, jednocząca wszystkie partje gruzińskie. Rada ta wypowiada się przeciwko pokojowi z turkami i szuka porozumienia z różnemi narodami walczącemi o swą niezawisłość i samodzielność.

Wybór metropolity kijowskiego.

WIEDEŃ 4. 5. Dnia 19 maja obrał kijowski sobór eparchialny na stanowisko metropolity kijowskiego metropolitę charkowskiego Antoniusza, któ-

ry po 200 letniej przerwie jest pierwszym metropolitą z wyborów.

Rosja a Anglja.

SZTOKHOLM, 6 czerwca. Zastępca rządu rosyjskiego zaprotestował u posła angielskiego przeciw temu, że rząd angielski pobiera do wojska rosyjskich poddanych, przebywających w Anglji.

Nominacja.

BERLIN, 5 czerwca. Urzędowo donoszą:

Komisarzem państwowym dla Kurlandji i Litwy na miejsce ustępującego dyrektora ministerjalnego hr. Kaiserlingka, mianowany został szef zarządu głównodowodzącego na wschodzie v. Falkenhausen. Komisarz rządowy podlega sekretarzowi stanu dla spraw wewnętrznych. Biuro jego będzie się znajdowało od 15 czerwca w gmachu służbowym urzędu spraw wewnętrznych, ul. Wilhelma 74.

Podróż Buriana do Berlina.

WIEDEŃ 6. Hr. Burian jedzie 10 czerwca do Berlina, aby kanclerzowi złożyć pierwszą wizytę. Przy tej sposobności nastąpi wymiana myśli we wszystkich kwestjach, dotyczących Austrji i Niemiec. Ostateczna decyzja jeszcze nie nastąpi, ponieważ prace wstępne nie postąpiły jeszcze tak daleko.

Akcja Turków w Afryce.

Od chwili przystąpienia Włoch do wojny światowej rozpoczęły wojska tureckie wysłane do Trypolisu, w pełnych poświęcenia walkach, skazane na ciężkie połączenie z ojczyzną, wypierać Włochów powoli nad wybrzeża. Dzisiaj trzymają Włosi jeszcze tylko kilka ściśle ograniczonych miejsc na wybrzeżu, gdzie stoją w ogniu naszych baterji i niemieckich łodzi podwodnych. Każda próba poprawienia swej sytuacji została dotąd przez nas szczęśliwie uniemożliwiona.

Przeciw militaryzacji Francji.

GENEWA 6 czerwca, Literat Roman Rolland wystosował w szwajcarskiem Demain odezwę do literatów francuskich, w której protestuje przeciwko militaryzacji Francji, a w szczególności przeciw temu, że akademja francuska mianuje przedstawicieli militaryzmu na swoich członków.

Narady aprowizacyjne.

WIEDEŃ 6 czerwca. Jutro odbędzie się konferencja Rady aprowizacyjnej Galic. zakładu kred. miejskiego z dr. Seidlerem.

„Niema Słowaków na Węgrzech".

Oświadczenie posła madziarskiego, Molnara, że „niema na Węgrzech Słowaków" pokutuje we wszystkich organach madziarskich. Ze strony słowackiej i chorwackiej założono przeciw temu energiczny protest.

Młyny się palą.

BUDAPESZT. Wczoraj 3 czerwca, w trzech różnych miastach prowincjonalnych na Węgrzech, Ternesger, Arad, Sziuszo spłonęły młyny, czyniąc tem nieobliczalne szkody. W Budapeszcie zaś spaliła się jedna fabryka i nieco domów.

Aresztowanie ministra ukraińskiego.

KIJÓW, 3. 6. Minister rolnictwa Kowalewski, który uciekł z większą sumą pieniędzy (5 miljonów rubli), został uwięziony w swojej willi pod Geniczeskiem. Odstawiono go do Kijowa.

Smierć prezydenta.

AMSTERDAM, 5 czerwca. Donoszą tu, iż nagle zmarł prezydent republiki Panama.

W obronie prasy.

Na dzisiejszem walnem posiedzeniu organizacji prasy wiedeńskiej uchwalono rezolucję, wzywającą zarząd, aby w porozumieniu z innemi stowarzyszeniami dziennikarskiemi zwrócono się do komisji prasowej Izby posłów, ażeby zapomocą noweli do ustawy z 5 maja 1869 r. ograniczyć czasowo upoważnienie rządu do zawieszenia wydawnictw zagranicznych.

Z Koła Polskiego.

Na naradę komisji parlamentarnej Koła polskiego, która ma odbyć się dnia 9 czerwca w Krakowie, zaproszeni będą także — jak donosi „Dziennik Narod.—przedstawiciele rządu polskiego.

Podróż inspekcyjna jen. Liposzczaka.

CHEŁM 6 6. Przybył do Chełma jenerał gubernator Liposzczak w podróży inspekcyjnej.

O zwołanie parlamentu.

WIEDEN, 6 go czerwca. W kołach parlamentu wczoraj znów żywo zajmowano się kwestją sesji letniej. Naogół przeważnie dają nieco optymistyczniejsze ocenianie sytuacji, niż dotychczas. Wymieniano już nawet jako dzień zwołania parlamentu 25 czerwca. Nadzieje te, że uda się odbyć sesję, projektowaną na lato, zasadzają się w pierwszym rzędzie na przypuszczeniu, że Czesi nie mają zamiaru używać takich środków opozycji, któreby mogły narazić parlament na rozbicie. Poza tem niemieckie koła parlamentarne spodziewają się, że Polacy, nawet, gdyby ich wstąpienie do większości do owego czasu nie miało być jeszcze zapewnione, głosować będą za koniecznościami państwowemi.

Zwołanie parlamentu włoskiego.

Parlament włoski rozpocznie swe obrady w dniu 12 czerwca i rozpatrywać będzie projekt nowego budżetu i kredytu wojennego na najbliższe 6 miesięcy. Poruszone też będą sprawy skandalicznej afery przekupstwa politycznego.

Z Towarzystwa polsko-niemieckiego.

BERLIN, 5 czerwca Towarzystwo polsko-niemieckie zaprosiło wczoraj po południu gości do hotelu Esplanade w w Berlinie.

Bar. Rechenberg serdecznie przywitał zgromadzonych gości, należących do najwyższego towarzystwa.

Między obecnemi znajdował się szereg przedstawicieli polskiej arystokracji, m. in. ks. Radziwiłł, hr. Roniker oraz pp. Milewski i Morawski.

Znakomici artyści wykonali produkcje muzyczne, które gorąco oklaskiwano.

Zasiłki dla wyjeżdżających z Krakowa na wieś.

Z Krakowa donoszą: Celem umożliwienia uboższej ludności opuszczenia miasta Krakowa na czas najkrytyczniejszy przed nowymi zbiorami i spędzenia tego czasu na wsi, gdzie łatwiej o żywność, będzie wydział VIa magistratu krakowskiego (ulica Poselska 1. 8 parter), udzielać zgłaszającym się do wyjazdu zasiłków, wynoszących obok opłaty biletu kolejowego, po 12 koron na osobę, celem pokrycia pilnych wydatków, z wyjazdem połączonych. — Zgłaszający się o te zasiłki muszą przynieść dowód, że wymeldowali się w Biurze rozdawnictwa kart kontroli spożycia, a nadto muszą złożyć pisemną deklarację, że ani oni, ani ich rodzina nie powrócą do Krakowa przed 1. września 1918 roku, w razie bowiem wcześniejszego powrotu nie będą im wydane karty kontroli spożycia.

Zjazd demokracji polskiej w Chicago.

W Chicago odbędzie się w pierwszych dniach lipca narodowo-demokratyczny zjazd polski. Zapowiedziany program prac jest bardzo obszerny i obejmuje dwie odrębne części, z których jedna jest czysto informacyjna, a druga polityczna. Część informacyjna zawiera w sobie kilka poszczególnych punktów, między innemi poruszenie sprawy polskiej, jako kwestji międzynarodowej w obecnej fazie wojny. Zapowiedziano referaty następujące: „Stosunek Rosji carskiej i Rosji rewolucyjnej do spraw polskich", „Stosunek do sprawy polskiej mocarstw centralnych w ciągu wojny i obecnie". „Rozwój i układ stosunków narodowych w czasie wojny i obecnie w Ameryce", „Stosunki polsko-amerykańskie, polsko-rosyjskie, polsko-ukraińskie i polsko-litewskie". „Sprawa chełmska". Ponadto omawiane będzie stanowisko poszczególnych stronnictw i ugrupowań politycznych polskich wobec całokształtu sprawy narodowej polskiej, oraz działalność na emigracjach we Francji, Szwajcarji, Anglji, Ameryce i w Rosji. Szczególną uwagę poświę-

O szkołę polską.

Te szkoły, wymagające matur, muszą być poświęcone specjalnie jednej gałęzi przemysłu jak np. betoniarstwu, mularstwu i kamieniarstwu, wyrobom z drzewa, górnictwu, tkactwu, młynarstwu itp. i dawałyby stopnie wyższych fachowców. W szkołach tych mogliby wykładać inżynierowie specjaliści, czynni w odpowiednich zakładach. Np. Łódź mogłaby w ten sposób obsługiwać wyższą szkołę tkacką, Zagłębie szkołę górniczą, Noworadomsk i Kamińsk warsztaty stolarskie. Nie wolno nam też przepomnić rolnictwa.

Kraj nasz jest w ³/₄ rolniczy. To też o szkoły rolnicze trzeba specjalnie zabiegać. Jak w Krakowie, tak samo w Warszawie, jeśli zachodzi tego potrzeba, wypadałoby na uniwersytecie stworzyć specjalny wydział rolniczy; możeby narazie ustąpić z żądania całkowitej matury, aby tym sposobem osiągnąć większą ilość słuchaczy i tem samem przyczynić się do podniesienia rolnictwa w kraju.

Ale prócz szkół wyższych rolniczych, wypada urządzić szkoły średnie i niższe. Te ostatnie mogliby poprowadzić w formie pogadanek na wsiach wieczorami nauczyciele ludowi, choćby przez odczytywanie odpowiednich podręczników.

Dla młodzieży wieśniaczej od 15 do 17 i 18 lat możnaby stworzyć narazie dobrą szkołę praktyczną w ten sposób, że jeden z bardziej ukształconych obywateli, którzy prowadzą swoją gospodarkę poprawnie, przyjmowałby na praktykę 2 letnią po jednym uczniu, z sąsiednich wsi, lub dalszych. Obywatel obowiązany byłby żywić ucznia, ten zaś pracować w polu bezpłatnie. Przy wzorowem gospodarstwie mógłby chłopiec taki obeznać się praktycznie z najważniejszemi zasadami uprawy gleby, hodowli i gospodarstwa rolnego.

Taki chłopak, powróciwszy do swojej wsi byłby niejako pionierem nowych ulepszeń gospodarczych. Niezawodnie też w każdym dobrze prowadzonem gospodarstwie obeznałby się z ogrodowizną i hodowlą pszczół.

Występując przeciwko projektowi ministerjum, wypadało postawić na to miejsce jakiś inny — bo nie sztuka jest burzyć, ale sztuka tworzyć. Czy projekt ten będzie odpowiadał dzisiejszym zadaniom wychowania — nie będę przesądzał. Mogę jednak przypuszczać, że świat nauczycielski, przyzwyczajony do rutyny i w nią przez szereg lat wciągnięty, boczyć się będzie od podobnych inowacji.

Znajdą się i tacy, którzy pokiwawszy głowami, dowodzić zechcą, że zagranica tego nie posiada, a przecież ona mądrzejsza.

Na to wszystko odpowiem jedno, że mózg polaka złożony jest z tej samej materji, co mózg innych narodowości, a szkoła polska nie koniecznie musi być wzorowaną na szkołach obcych, sądzę nawet, że lepiej będzie, gdy ona zostanie dostrojona do potrzeb i umysłów naszych.

Co nam po starożytnej Grecji, co nas obchodzą prawa rzymskie?

Pogańskie prawa rzymskie, przeszczepione na grunt polski nie przyniosły u nas zmian zasadniczych w ustroju społecznym, większy wpływ wywarły one na ukształtowanie się Europy zachodniej.

Konstrukcja naszego państwa jest zupełnie inna, samodzielna niewzorowana na ustrojach państw ościennych, wyrosła sama z siebie i w tym tylko kierunku powinna się rozwijać i ulepszać.

Dla tego też i szkołę chcemy mieć swojską oryginalną, nie przytaczałem więc tu ustroju ani wybornych szkół szwajcarskich, ani doskonałych na półwyspie Skandynawskim, ani bardzo pożytecznie pomyślanych w Północnych Stanach Zjednoczonych, tylko, oparłszy się o zasady szkoły Komisji Edukacyjnej, pragnąłem rzucić myśl nowych reform szkolnych dla odradzającej się Polski.

Wzywam więc wszystkich, którym myśl samodzielnej szkoły polskiej, szkoły nie abstrakcyjnej, ale specjalne pogodzonej i związanej z życiem codziennem, zostającej na usługach obywatela, leży na sercu, aby zechcieli pod tym względem się wypowiedzieć i ziarnka swoich poglądów złożyć nowemu ministerjum.

Nie wątpię ani w szczere chęci naszego pedagogicznego świata, który w „Związkach" swoich w tej kwestji się wypowie, ani w szczere chęci naszego ministerjum, które z rad tych chętnie skorzysta.

Tem więcej, że z wywiadu u p. ministra wyznań i oświecenia publicznego, który miał współpracownik „Kurjera Warszawskiego" (Nr. 114) pan A. S. dowiadujemy się, że w tej kwestji p. Antoni Ponikowski powiedział:

„Już autorzy przepisów tymczasowych zdawali sobie sprawę, że nie będą one doskonałe i słusznie nazwali ustawę w szkołach elementarnych tymczasową, przewidując że sama praktyka wykaże, jakie potrzeba poczynić zmiany na lepsze".

Wszystko to pięknie, ale przecież zasadnicze wytyczne, co do ogólnego kierunku tych szkół trzeba dziś już stworzyć, żeby potem nie trzeba było niszczyć całej budowy!

O tem ministerjum zapewne nie zapomni.

Czynność ministerjum posuwać się winna szybszym krokiem, jeśli chce zdystansować szkoły prywatne... Ale ministerjum jeszcze swej tymczasowej ustawy dla szkół elementnrnych nie zdołało ukończyć, kiedy już szkoła prywatna, z żelazną wytrwałością wiodąca bój przez lat tyle z rusyfikacyjną szkołą państwową już dziś zajęła wybitną placówkę na Chełmszczyźnie. Inicjatywa prywatna podniosła tam ilość szkół elementarnych znacznie i szkołę średnią potrafiła stworzyć.

Kiedyżby się to stało przy pomocy tak szybko rozwijającego się i podążającego za oświatą ministerjum?

Za to w całej rozciągłości popierałbym projekty ministerjum założenia jaknajwiększej liczby seminarjum dla szkół niższych. Powinny one być zakładane na wsi, w pobliżu miast większych, boć główny nacisk kładę na nauczyciela wiejskiego, który powinien być dobrze obeznany z rolnictwem, a więc mieć przy szkole kawał ziemi i ogród nietylko pomologiczny, ale nawet praktyczny botaniczny.

Każde początki są trudne, ufam, że pan minister oświaty weźmie goręcej tę sprawę do serca, wyrwie z rąk rutynistów żółwią robotę i zawezwie szerszą liczbę nauczycielstwa, prosząc ją o pomoc szczerą, opartą na nowych dążeniach narodu!

Sosnowiec, 3 V 1918.

KONIEC.

ci zjazd też sprawie informowania państw wojujących i neutralnych w kwestjach polskich.

Wielki wiec polski w Brazylji.

W Rio de Janeiro odbyło się ogólne zgromadzenie Polaków. Powzięto uchwałę, zawierającą oświadczenie, że udział w organizacji polskiej armji stanowi obowiązek imperatywny Polaków. Podczas zgromadzenia urządzono manifestacje na cześć różnych wybitnych działaczy i dobroczyńców polskich. Bawiący w Nowym Jorku przywódca czeski, Masaryk, przesłał zgromadzonym w Rio de Janeiro telegram ze słowami zachęty do wytrwałej pracy.

Złe widoki.

BERLIN 6 czerwca. Ponieważ Reims jest coraz bardziej otaczany, przyczółek mostowy od Chateau Thirry został 1 czerwca zajęty i Soissone przez francuzów stracone, przeto widoki Focha na odzyskanie strategicznej linji są nadzwyczaj słabe.

Związek narodów.

BERN, 6 czerwca. Komitet obradujący tu w kwestji Związku narodów — przyszedł do następującego wniosku:

Doświadczenie na początku wojny wszechświatowej wykazało, że związkowy system sądów rozjemczych nie wystarczy, aby uniknąć wojny.

Tylko związek narodowy oparty na przekonaniu solidarności i interesie całej ludzkości jest zdolny do obrony przeciw każdemu złamaniu pokoju i mógłby utrzymać długi pokój.

Również orzeczone była na tem zebraniu, aby uchwalone główne zasady mogły już wpłynąć na rychłe zakończenie obecnej wojny i wyrównanie wszystkich spraw spornych. Techniczne przeprowadzenie omówionego związku narodów ma przeprowadzić specjalny komitet, który ma być powołany na jesieni.

O siarkę.

LUGANO 6. We Włoszech izba będzie musiała się zająć nowym skandalem, który miał miejsce w Cantanji. Chodzi tu o dostawę siarki dla jednego z nieprzyjaciół. Komisja w tej sprawie wyznaczona.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 6 czerwca. Zdobycz armji niemieckiej następcy tronu od 27 maja według dotychczasowego zestawienia wynosi 55,000 jeńców, pomiędzy którymi 1500 oficerów ponad 650 dział i przeszło 2000 karabinów maszynowych. W ostatnich dwuch dniach stracono 46 nieprzyjacielskich latawców i 4 balony na uwięzi.

Ratujmy dzieci!

— Proszę o pieniądze na pogrzeb
— Kto umarł?
— Dziecko!...
— Lat?
— Siedm.
— Wy już byliście w tym tygodniu u mnie?
— Tak, ale brałam na pogrzeb 12-letniego Janka, a teraz umarła mi córka, Mania.
— Co im było?
—Doktór mówił, że ze złego odżywiania: kazał dawać więcej chleba, mleko, kartofle, lepiej krasić, ale nas na to nie stać. Dzieci mamy siedmioro, żyjemy tylko ziemniakami i kartkowym chlebem; okrasy trochę jest, ale mleka nie widzimy nigdy...

Pan kasjer wzrokiem pełnym litości obrzucił nędznie odzianą kobiecinę. Czoło przysłonił cień zadumy... Przed chwilką otrzymał kartkę od doktora:

Szanowny Panie!

Polecamy opiece Sz. Pana rodzinę Z... Mąż chory od dwuch miesięcy, dzieci literalnie nikną w oczach ze złego odżywiania. Proszę dla nich o wsparcie.

Z poważaniem
Dr. Y...

*

Takich wizyt i takich lekarskich recept w biurze jednego z zakładów przemysłowych coraz więcej, a gdzieindziej nie dzieje się lepiej. Cóż dopiero mówić o tych, którzy zarobku nie mają lub pracują przy t. zw. robotach prywatnych.

Niech powyższy obrazek będzie apelem do wszystkich, niech każdy da co może do komitetu kwesty „Ratujmy dzieci". Wówczas przynajmniej częściowo ultymy niedoli biednych i zmniejszymy liczbę ofiar niedostatku wojennego i nędzy.

Kwesta „Ratujmy Dzieci"

Komitet Kwesty „Ratujmy dzieci" w Sosnowcu, pragnąc celami kwesty zainteresować jaknajszerszy, ogół zwrócił się do wszystkich naszych stowarzyszeń o popularyzowanie potrzeby kwesty i zbieranie na cel ten wśród zrzeszonych ofiar. Spodziewać się można, że przedewszystkiem nasze stowarzyszenia dadzą przykład ofiarności obywatelskiej i na wielki cel ten z kas swych nie poskąpią pewnych ofiar.

Zwrócono się również i do nauczycielstwa w Sosnowcu o wyjaśnianie dzieciom szkolnym znaczenia kwesty, by zrozumienie jej i odczucie niedoli swych współtowarzyszy zaniosły do domów swoich.

Sekcja rabatowa zbiera ofiary wśród kupców polskich, które przedstawiać się będą pewnie pokaźnie. Firmy, do których kwestarze nie zdążą dotrzeć, proszone są, aby swe ofiarowy nadsyłały do przewodniczącego sekcji p. Pawła Kucharskiego.

W sobotę 8 czerwca o godz. 6-ej wieczorem rozpocznie się wspaniały Koncert w ogródku przy parku Sieleckim.

W niedzielę zaś 9 b. m. już od rana ukażą się kwestarki na ulicach miasta z kwiatkiem, którym zdobić nas będą, prosząc o ofiary dla dzieci naszych.

Po południu w niedzielę o godzinie 3 rozpocznie się Wielka Zabawa w lasku sosnowieckim, program której przedstawia się niezwykle zajmująco.

Wieczorem znów o godz. 7 i pół Dom Ludowy w sali domu robotników chrześcijańskich urządza wspaniały wieczór, wypełniony odczytem, muzyką i śpiewami chórów.

Wszystko na „Ratujmy dzieci"!

Oczekiwać należy, że wszystkie, również okna na niedzielę będą ozdobione nalepkami „Ratujcie dzieci", świadcząc o ukochaniu przez nas milutkich drobin naszych i o naszem poczuciu narodowem.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dnia 6/VI.

— Koncert i zabawa. Staraniem Komitetu kwesty w nadchodzącą sobotę w ogródku przy parku Sieleckim ma być urządzony koncert. Projektowany jest udział Sosnowieckiej szkoły muzycznej p. Jakubowicza oraz prof. Brandta.

W niedzielę po południu w lasku Sosnowieckim przy ul. Nowo-Kościelnej odbędzie się wielka zabawa ludowa z nader urozmaiconym programem: loterją fantową, confetti, pocztą i t. p.

— **Nasiona.** Komisja Zasiewów powiadamia, że posiada na składzie nasiona: wyki, saradeli, buraków pastewnych, gryki vel tatarki i łubinu. Zakupione nasiona wydawane będą od godziny 3 do 4 po południu w magazynie komisji żywnościowej ul. Kołłątaja.

— **Z wiejskich kas pożyczkowo-oszczędnościowych.** Przechowywanie rosyjskich rubli przez włościan odbiło się obecnie niekorzystnie nie tylko na interesach kas pożyczkowo-oszczędnościowych lecz i samych włościan na co przytaczamy fakty następujące:

Dłużnicy kas zaciągali w swoim czasie pożyczki w rublach, a więc i pokrycie długu nie mogło znaleźć przeszkody w spłaceniu pożyczek w rublach. Przez dłuższy jednakże czas włościanie nie spłacali nie tylko pożyczek lecz nawet i proc. od tychże przechowywując papierową rosyjską walutę. Obecnie kiedy kurs rubla znacznie obniżony, dłużnicy zgłaszają się do kas i pokrywają długi pragnąc się pozbyć tej monety, kasy zaś pożyczkowe nie mogą odmawiać przyjmowania pokrycia w rublach, ponieważ wydając pożyczki, wydawały je w monecie rosyjskiej.

Stan ten wpłynął b. ujemnie na interesy i obroty kas pożyczkowo-oszczędnościowych, w których leżą bez obrotów znaczne nawet sumy rosyjskiej monety, a zgłaszający się po pożyczki włościanie odmawiają przyjmowania takiej waluty żądając wypożyczenia nie rubli lecz marek. Ci zaś którzy zmuszeni są przeważnie poszkodowani od pożarów zaciągać pożyczki np. na zakup materjałów na odbudowę, otrzymawszy z kasy pożyczkę w rublach muszą tracić znaczne sumy.

— **Wydzierżawienie sadów.** Posiadacze mniejszych oszczędności, pozostający bez zajęcia, poczęli już obecnie wydzierżawiać sady owocowe w okolicy, płacąc ceny w dwójnasób większe aniżeli w 2 latach poprzednich.

— **Na roboty polne do Niemiec.** W ubiegłą środę przeciągnęły przez miasto znaczniejsze partje robotników miejskich, udających się na roboty polne do Niemiec.

— **Wyzysk kamienicznika.** Jeden z żydowskich kamieniczników przy ul. Dęblińskiej podwyższył czynsz mieszkaniowy do tego stopnia, iż zmusił 6 lokatorów do poszukania innego lokalu od 1 lipca.

— **Pożar.** Wczoraj o godz. 7 i pół wieczorem Straż ogniowa, odbywająca w tymże czasie ćwiczenia, zawiadomiona została, że w pobliżu Modrzejowa wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich. Po natychmiastowem pośpieszeniu na ratunek ogień pomimo silnego wiatru zdołano zlokalizować.

— **Jutrzejszy występ Junoszy Stępowskiego.** Jutro, w piątek, w teatrze Zimowym rozpoczną się oddawna zapowiadane występy znakomitego artysty teatru Rozmaitości w Warszawie p. Junoszy Stępowskiego, który odtworzy główną rolę w słynnej komedji Croisetta p. t. „Jastrząb".

— **Humor w „Kino-Oazie".** Od poniedziałku rozpoczęła „Kino Oaza" demonstrację bardzo wesołej farsy p. t.; „Mąż za 500 miljonów". Obraz ten budzi co chwile gwałtowne wybuchy śmiechu wśród publiczności. Ponadto programu dopełniają zdjęcia z natury, przedstawiające życie rosyjskich oficerów i żołnierzy w austro-węgierskim obozie jeńców.

Z Będzina.

+ **Wystawa obrazów.** W niedzielę ubiegłą nastąpiło otwarcie wystawy obrazów w gmachu Banku Handlowego na kwestę „Ratujmy dzieci". Wystawa naogół przedstawia się nader sympatycznie, frekwencja miejscowa jest dość liczna. Zadziwiające, iż okoliczni mieszkańcy jak dotąd zachowują się zbyt obojętnie. Wobec dużego napływu obrazów, wystawa podzieloną będzie na dwie zmiany czyli serje. Pierwsza serja obrazów wyznaczoną jest na czas od 1 do 8 czerwca, druga od 9 do 16 czerwca.

Do składu komitetu wystawowego należą pp: Zdzitowiecki, Grabowski, Kępiński, B. Kapuścik, Bykowski, Domański, Chełczyński, Woyna Gwiazdziński, Wróblewski, Szokalski i panie Raskowa, Waszczyńska i Wiaklerówna.

+ **Z Twa kredytowego.** Zarządzający T-wem kredytowem p. W. Wardzichowski zrezygnował z zajmowanego stanowiska jak również i z mandatu ławnika sądu pokoju. Czynności zarządzającego Twem na razie sprawuje członek zarządu p. H. Trenner.

+ **Szczepienie ospy.** Magistrat ogłosił, iż przymusowemu szczepieniu ospy podlegają wszystkie dzieci urodzone w 1917 r. i nadto dzieci urodzone do dnia 28 lutego 1918 roku i wszystkie pozostałe osoby, którym w ostatnich trzech latach zaszczepiona była ospa bez skutku, Szczepienie jest bezpłatne. Prywatne szczepienie ospy przez lekarzy i felczerów dozwolone jest do dnia 1 lipca. W celu uniknięcia tłoku i zapewnienia każdemu możności łatwego poddania się szczepieniu miasto Będzin podzielono na ośm rewirów.

+ **Z sądu pokoju.** Sąd pokoju rozpatrywał sprawę mieszkańca tutejszego, robotnika kop. „Piaski", który podszywając się pod miano tajnego agenta policyjnego, wymusił w jednym ze sklepów papierosów na sześć mk. bez pieniędzy, ale należność po pewnym czasie uiścił. Oskarżony faktowi nie przeczył, motywując, że zrobił to z żartów, niezastanawiając się nad skutkami. Sąd skazał go na pięć marek grzywny lub jeden dzień aresztu.

+ **Występy Junoszy Stępowskiego.** W dniach 11, 12 i 13 czerwca zapowiedziane są przyjazd artysty warszawskiego teatru „Rozmaitości" p. Kazimierza Junoszy Stępowskiego, w otoczeniu trupy złożonej z 14 osób. Odegrane mają być: „Jastrząb" komedja w 3 aktach F. Croisetta, „Szpieg" sztuka w 3 aktach Kistemekersa i „Eskapada" komedja w trzech aktach G. Trarriera.

Główniejsze siły stanowią: artysta teatru Wielkiego p. Wacław Orsza, p. Helena Cieszkowska, Marja Kraśnicka oraz pp. Radwan, Wojciechowski, Rzecki i inni.

OD ADMINISTRACJI. - Prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe niezwłoczne uregulowanie zaległej przedpłaty do dnia 31 maja r. b. O ile przedpłata nie będzie wpłaconą do powyższego terminu, będziemy zmuszeni od 1 czerwca wstrzymać wysyłkę pisma.

Z Łagiszy.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego w Łagiszy otwartą zostanie czteroklasowa szkoła ludowa. Dotychczas istnieją dwie szkoły, które są utrzymywane przez gminę.

Ząbkowice — Bielowizna.

(Korespondencja własna „Kurjera Zagłębia").

Od miesiąca złodziejstwo tak się u nas rozpanoszyło, że prawie co noc kogoś okradną.

Sezon kradzieży rozpoczął się w willi „Basiula" gdzie skradziono rzeczy inż. Pokrzywnickiego, straty wynoszą około 2 tysięcy marek; potem prawie w sąsiedztwie obrabowano mieszkanie p. Czopa, wartość skradzionych rzeczy wynosi przeszło 3 tys. mk. Następnie niewykryci złoczyńcy 2 razy okradli p. Rodała, na 1500 mk., 2 razy Komitet Żywnościowy w domu Błachuta na 2 tys. mk., p. Mrówce na Wygiełzowie zabrali towaru za 10 tys. mk., p. Gutmanowi za 2 tys. mk., p. Gajewskiemu okradli piwnicę na 500 mk., p. Majchrzakowi w domu Błachuta zabrali rzeczy za 7500 mk., p. Jaworskiemu — piwnicę na 1000 mk. i ostatnio z soboty na niedzielę przez balkon dostali się do mieszkania na 1 piętrze p. Głowackiego w domu Błachuta, wynieśli wszystkie ubrania, bieliznę, srebrną i inne drogocenne rzeczy wartości kilku tysięcy marek.

Przy domu p. Błachuta, jest stale stóż; który pilnuje K. Ż., a pomimo to okradli 2 razy Komitet i 2 mieszkania w tymże domu.

Bielowizna i Wygiełzów nie posiadają żadnej milicji, ale zato dużo „niebieskich ptaków", którzy absolutnie nic nie robią, a chodzą elegancko ubrani i trwonią grosz przy każdej sposobności.

Przed wojną na Bielowiznie mieszkały tylko 2 rodziny żydowskie, obecnie mieszka 36 rodzin, z których jedna posiada sklepik, 3 rodziny zajmują się rzemiosłami, a pozostałym powodzi się bardzo dobrze.

Pr.

Z Myszkowa.

(Koresp. wł. „Kurjera Zagłębia").

Zawiązał się u nas Komitet kwesty „Ratujmy dzieci" pod przewodnictwem ks. Jana Pałczyńskiego. Komitet wzorem roku ubiegłego urządza kwestę na obydwuch okupacjach w połączeniu z R. M. O. w Mijaczowie i Komitetem Ratunkowym w Myszkowie.

Kwesta w roku bieżącym ograniczy się do sprzedaży znaczka, żetoników i nalepek w dn. 9 czerwca. Po południu tegoż dnia wygłoszone będą odczyty w miejscowej ochronce w Starym Myszkowie oraz w sali teatralnej p. Igo. Młodkowskiego. W tejże sali o 7-ej wieczorem Sekcja dramatyczna Tow. „Lutnia" odegra „Wieczną bajkę" i „Okrężne". Pozatem będą zbierane ofiary na listy imienne.

Z kraju.

□ **Łódź.** Rada Miejska w Łodzi powzięła znaczną większością głosów uchwałę przeciw strajkom w organizacjach municypalnych, gdyż wymierzone są one przeciw dobru ogółu ludności. Uchwała ta wywarła w mieści dodatnie wrażenie.

□ **Ziemniaki staniały.** Wydział zaprowiantowania m. Łodzi obniżył wczoraj cenę sprzedażną ziemniaków w składach miejskich na 18 mk. za korzec,

OFIARY.

e) zebrane przez pp. Ludwikową Piętkową i Cz. Goebla.

Tow. Akc. Sosnow. Fabryk Rur i Żelaza Mk. 74. pp. Engielking Walery, Cz. Goebel-apteka po Mk. 10 — pp. Fr. Kowalski, Fel. Krzemieniewska, Jan Niziński, Ign. Orzechowski, L. Sztuka po Mk. 5 — p. Anastazja Frączek Mk. 3, pp. Adaś Adam, Bartnikowa, Stan. Widawska po Mk. 2— pp. Eleonora Nowak, Janina Siewniak, Fr. Sybis po Mk. 1 — pp. Bulla, Bron. Chrzanowska po 50 fen. —

c) zebrane przez p. Bogdańską.

Powszechne Tow. Elektryczne Mk 44. p. A. Rogalewiczowa Mk 5.

d) zebrane przez p. Grabieńską.

p. Zieliński Mk. 8.05, J. Dippel Mk. 3,50.

e) zebrane przez p. Dr. A. Olszewską Mk. 9.70.

Opodatkujcie się pod hasłem „Ratujmy Dzieci".

Koło Górników

przy Stowarzyszeniu Techników w Sosnowcu

podaje niniejszem do wiadomości pp. członków,

że w sobotę d. 8 czerwca o g. 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Techników

— odbędzie się —

DOROCZNE ZEBRANIE KOŁA

z następujacym porządkiem obrad:

1) Referat p. J. Węgrisa w sprawie polskiego Instytutu Geologicznego. 2) Referat p. B. Jasińskiego: „O organizacji miernictwa górniczego w Panstwie Polskiem". 3) Odczytanie protokółu poprzedniego posiedzenia. 4) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła. 5) Wybory Zarządu Koła. 6) Wolne wnioski. 1036

Egzaminy wstępne w drugim terminie

do wszystkich klas 8-o klas. wyższej Szkoły Realnej i 8-o klas. gimnazjum w Sielcu

rozpoczną się **8-go czerwca o godzinie 11-ej minut 30.** 1013

Podania przyjmuje kancelarja codziennie od godziny 9 do 2.

OGŁOSZENIE

Powołując się na rozporządzenie p. Głównowodzącego na wschodzie dotyczącego obowiązku zgłaszania chorób zakaźnych Gazeta Urzędowa Nr. 13 z 17-go maja 1915 r. i rozporządzenia p. Szefa Administracji przy General-Gubernatorstwie warszawskiem I. Mod. 2201 z 17 go sierpnia 1917 r.

przypominam jeszcze raz, iż przy wypadkach tyfusu plamistego należy również meldować wypadki podejrzane **natychmiast.**

1781

W razie zaniechania meldowania, przeciwko osobom obowiązanem do meldowania, zastosuje najsurowsze kary.

Sosnowiec, 5-go września 1917 r.

Szef Powiatu **Büchting.**

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej.